

Uchwała z dnia 21 grudnia 2004 r.

I PZP 10/04

Przewodniczący SSN Jadwiga Skibińska-Adamowicz, Sędziowie SN: Józef Iwulski (sprawozdawca), Maria Tyszel.

Sąd Najwyższy, z udziałem prokuratora Prokuratury Krajowej Piotra Wiśniewskiego, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 grudnia 2004 r. sprawy z powództwa Zbigniewa K. przeciwko P. Spółdzielni Spożywców „S.” w Ł. o ustalenie, wynagrodzenie za pracę, odszkodowanie, ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy za 2002 rok, ekwiwalent za dni na poszukiwanie pracy, na skutek zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi postanowieniem z dnia 3 czerwca 2004 r. [...]

„Czy postanowienie sądu pracy i ubezpieczeń społecznych o otwarciu na nowo zamkniętej rozprawy, wydane poza rozprawą w składzie jednoosobowym na podstawie art. 225 k.p.c., prowadzi do uchybienia procesowego skutkującego nieważnością postępowania w rozumieniu przepisu art. 379 pkt 4 k.p.c. w części dotyczącej sprzeczności składu sądu orzekającego z przepisami prawa ?

p o d j ą ł uchwałę:

W sprawie z zakresu prawa pracy wydanie przez przewodniczącego na posiedzeniu niejawnym postanowienia o otwarciu na nowo zamkniętej rozprawy i jej odroczeniu stanowi naruszenie przepisów postępowania, lecz nie powoduje jego nieważności ze względu na skład sądu orzekającego sprzeczny z przepisami prawa (art. 379 pkt 4 k.p.c.).

U z a s a d n i e

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi przedstawił rozpoznawane zagadnienie prawne w następującym stanie sprawy. Wyrokiem z dnia 20 lutego 2004 r. [...] Sąd Rejonowy-Sąd Pracy dla Łodzi-Śródmieścia zasądził od

PSS „S.” w Ł. na rzecz Zbigniewa K. wyrównanie wynagrodzenia i ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy oraz oddalił powództwo w zakresie żądania odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę i ekwiwalentu za dni należne na poszukiwanie pracy. Przed wydaniem wyroku, w dniu 17 listopada 2003 r. przewodnicząca zamknęła rozprawę i oznajmiła, że ogłoszenie orzeczenia nastąpi w dniu 1 grudnia 2003 r. W tym dniu nie doszło do ogłoszenia wyroku, gdyż przewodnicząca w obecności powoda ponownie odroczyła ogłoszenie wyroku do dnia 11 grudnia 2003 r. Jednakże w dniu 10 grudnia 2003 r. na posiedzeniu niejawnym w składzie jednoosobowym zapadło postanowienie o otwarciu zamkniętej rozprawy, jej odroczeniu i podjęciu czynności dowodowych. Następnie przeprowadzono dwie rozprawy w dniach 8 stycznia oraz 9 lutego 2004 r. i ostatecznie (po dalszych odroczeniach ogłoszenia) wyrok zapadł w dniu 20 lutego 2004 r.

Sąd drugiej instancji, rozpoznając apelację strony pozwanej, powziął wątpliwość, czy nie doszło do nieważności postępowania na skutek niezgodnego z prawem składu sądu. Według Sądu Okręgowego, zasadą jest rozpoznanie sprawy w sądzie pierwszej instancji w składzie jednego sędziego (art. 47 § 3 k.p.c.). Jednakże sprawy z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych sąd pierwszej instancji rozpoznaje w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników (art. 47 § 1 k.p.c.). Zgodnie z art. 224 § 1 k.p.c., zamknięcie rozprawy ogłasza przewodniczący, gdy sąd uzna sprawę za dostatecznie wyjaśnioną do rozstrzygnięcia, a orzeczenie może być wydane tylko przez skład sądu, przed którym odbyła się rozprawa poprzedzająca bezpośrednio wydanie wyroku (art. 323 k.p.c.). Wydanie wyroku w innym składzie powoduje nieważność postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.). Według art. 225 k.p.c., sąd może zamkniętą rozprawę otworzyć na nowo. Przepis nie wskazuje przy tym kiedy może (ma) do tego dojść, ale w każdym razie następuje to na mocy postanowienia sądu. Sąd Okręgowy podziela pogląd (wyrażany w doktrynie), że uprawnienie do otwarcia rozprawy nie przysługuje przewodniczącemu, gdyż nie jest to czynność o charakterze technicznym, lecz decyzja sądu wymagająca oceny we właściwym składzie. W sprawach z zakresu prawa pracy otwarcie rozprawy powinno więc nastąpić na mocy postanowienia sądu w składzie właściwym do rozpoznania sprawy. Dotyczy to także odroczenia rozprawy, co również wymaga decyzji sądu, a nie przewodniczącego. Prowadzi to do wniosku, że postano-

wienie Sądu Rejonowego z dnia 10 grudnia 2003 r. o otwarciu na nowo zamkniętej rozprawy i jej odroczeniu zapadło w niewłaściwym składzie, co może oznaczać nieważność postępowania na podstawie art. 379 pkt 4 k.p.c. Sąd Okręgowy przychylił się do tego poglądu, gdyż skład sądu orzekającego sprzeczny z przepisami zawsze prowadzi do nieważności postępowania, a nadto wydanie postanowienia o otwarciu rozprawy przez przewodniczącego na posiedzeniu niejawnym wzbudza obawy o „manipulację składem” sądu. Sąd drugiej instancji przedstawił też inną możliwość, według której skład sądu sprzeczny z przepisami prawa tylko w pewnej, wcześniejszej fazie postępowania, nie będzie oznaczać nieważności postępowania. W rozpoznawanej sprawie, po otwarciu rozprawy doszło bowiem do przeprowadzenia dalszych rozpraw i wydania wyroku we właściwym składzie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 47 k.p.c. w pierwszej instancji sąd w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników rozpoznaje sprawy z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych oraz sprawy ze stosunków rodzinnych, z wyjątkiem spraw o alimenty (§ 1); postanowienia poza rozprawą oraz zarządzenia wydaje przewodniczący (§ 2); sprawy inne niż określone w § 1 sąd w pierwszej instancji rozpoznaje w składzie jednego sędziego, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej (§ 3); prezes sądu może zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów zawodowych, jeżeli uzna to za wskazane ze względu na szczególną zawłość lub precedensowy charakter sprawy (§ 4). W sprawach z zakresu prawa pracy zasadą jest więc rozpoznanie sprawy przez sąd pierwszej instancji w składzie trzyosobowym (ławniczym). Dotyczy to jednak tylko czynności podejmowanych na rozprawie. Przepis art. 47 § 2 k.p.c. dotyczy bowiem także spraw z zakresu prawa pracy i określa on skład sądu, a nie, jak sugeruje się w uzasadnieniu zagadnienia prawnego, możliwość podejmowania czynności przez przewodniczącego. Przepis ten wyraźnie dotyczy przecież podejmowania postanowień, co niewątpliwie jest czynnością sądu (art. 354 k.p.c.). Oznacza to, że na posiedzeniu niejawnym sąd podejmuje czynności (wydaje postanowienia) w składzie jednego sędziego (przewodniczącego). O rodzaju składu sądu decyduje więc nie tylko rodzaj rozpoznawanej sprawy, ale także rodzaj posiedzenia, na którym czynność jest podejmowana. Z art. 148 k.p.c. wynika rozróżnienie posiedzeń sądowych na jawne i niejawne, a wśród posiedzeń jawnych wyróżnia się

rozprawę. Czynności sądu podejmowanych poza rozprawą (na innym posiedzeniu jawnym lub na posiedzeniu niejawnym) dotyczy art. 47 § 2 k.p.c. i ten przepis określa skład sądu. Trafnie Sąd drugiej instancji wskazał, że możliwość otwarcia zamkniętej rozprawy na nowo jest czynnością sądu, a nie przewodniczącego (art. 225 k.p.c.). Nie zmienia to jednak tego, że jeżeli następuje na posiedzeniu niejawnym, to skład sądu określony jest przez art. 47 § 2 k.p.c., a więc jest jednoosobowy. Tym samym wydanie przez Sąd pierwszej instancji na posiedzeniu niejawnym w składzie jednoosobowym postanowienia o otwarciu rozprawy, dopuszczeniu dowodów i odroczeniu rozprawy, nastąpiło w składzie zgodnym z przepisami i nie może prowadzić do nieważności postępowania na podstawie art. 379 pkt 4 k.p.c. Wobec przeprowadzenia następnie dwóch rozpraw, nie może to oznaczać także nieważności postępowania ze względu na pozbawienie strony możliwości obrony jej praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.; por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 1956 r., II CR 1001/54, OSN 1956 nr 4, poz. 113).

Trafnie Sąd drugiej instancji dopatruje się w czynnościach Sądu pierwszej instancji naruszenia przepisów procedury. Są one jednak innego rodzaju. Zgodnie z art. 224 § 1 k.p.c., przewodniczący zamyka rozprawę, gdy sąd uzna sprawę za dostatecznie wyjaśnioną. Sąd może zamkniętą rozprawę otworzyć na nowo (art. 225 k.p.c.). Ogłoszenie wyroku powinno nastąpić na posiedzeniu, na którym zamknięto rozprawę. Jednakże w sprawie zawilej sąd może odroczyć ogłoszenie wyroku na czas do dwóch tygodni. W postanowieniu o odroczeniu sąd powinien wyznaczyć termin ogłoszenia wyroku i ogłosić go niezwłocznie po zamknięciu rozprawy (art. 326 § 1 k.p.c.). Ogłoszenie wyroku następuje na posiedzeniu jawnym. Nieobecność stron nie wstrzymuje ogłoszenia. Jeżeli ogłoszenie było odroczone, może go dokonać sam przewodniczący (art. 326 § 2 k.p.c.). Zasadą jest więc, że ogłoszenie wyroku powinno nastąpić na posiedzeniu jawnym (nie na rozprawie, bo ta jest już zamknięta) bezpośrednio po zamknięciu rozprawy. Jedynie w sprawie zawilej można odroczyć ogłoszenie wyroku na okres dwóch tygodni, przy czym zasadą jest, że takie odroczenie może nastąpić tylko jeden raz. Odroczenie ogłoszenia wyroku w sprawie, która nie jest zawila oraz dokonanie takiego odroczenia kilkakrotnie jest naruszeniem wskazanych przepisów, choć nie powoduje nieważności postępowania, ani bezskuteczności prawnej orzeczenia (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 1984 r., III CZP 68/84, OSNCP 1985 nr 8, poz. 107). Rozprawa może być otwarta na nowo (art. 225 k.p.c.), a powinna być otwarta, jeżeli istotne okoliczności ujawniły się dopiero po

jej zamknięciu (art. 316 § 2 k.p.c.). Jest to czynność sądu, a więc jest dokonywana w formie postanowienia. Według art. 148 § 1 k.p.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, posiedzenia sądowe są jawne, a sąd orzekający rozpoznaje sprawy na rozprawie. Oznacza to, że wydanie postanowienia na posiedzeniu niejawnym jest dopuszczalne tylko wówczas, gdy pozwala na to przepis szczególny. Żaden przepis nie dozwala na wydanie na posiedzeniu niejawnym postanowienia o otwarciu rozprawy. Powinno to więc nastąpić na posiedzeniu jawnym. Sąd pierwszej instancji naruszył więc art. 148 § 1 w związku z art. 225 k.p.c. przez wydanie postanowienia o otwarciu rozprawy na posiedzeniu niejawnym.

Prowadzi to do podjęcia uchwały jak w sentencji.

=====